

ADAM WRÓBEL

Uczelnia Łazarskiego.

BEZPOŚREDNIE NIEBEZPIECZEŃSTWO JAKO ELEMENT CZYNU ZABRONIONEGO

Celem artykułu jest próba całościowego rozpatrzenia kwestii „bezpośredniego niebezpieczeństwa”, występującego jako znamię niektórych rodzajów czynów zabronionych. Autor analizując pojęcie „bezpośredniego niebezpieczeństwa” – przytacza i skupia się w szczególności na poglądach wyrażanych w doktrynie, a także w mniejszym stopniu w judykaturze – stara się określić znaczenie „bezpośredniości niebezpieczeństwa” w odniesieniu do pełnionych przez nie funkcji, celów które realizuje oraz kontekstów w których jest umieszczane.

Termin „bezpośrednie niebezpieczeństwo” występuje w przestrzeni penalnej w szeregu przepisów typizujących różnego rodzaju czyny zabronione. W każdym przypadku zostaje określona materia, do której odnosi się „bezpośrednie niebezpieczeństwo”; jest to zawsze „bezpośrednie niebezpieczeństwo” nastąpienia „czegoś”. Można wysunąć twierdzenie, że to potencjalne następstwo „bezpośredniego niebezpieczeństwa” jest w sensie logicznym jego podmiotem. Ustawodawca wyszczególnił bezpośrednie niebezpieczeństwo: a) utraty życia albo nastąpienia pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zszpecenia lub zniekształcenia ciała, bądź innego – niż powyżej określone – naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia (art. 158 § 1 k.k.), b) utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 160 § 1 k.k. i 220 § 1 k.k.),

c) zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać: pożaru, zawalenia się budowli, zalewu albo obsunięcia się ziemi, skał lub śniegu, eksplozji materiałów wybuchowych lub łatwopalnych albo innego gwałtownego wyzwolenia energii, rozprzestrzeniania się substancji trujących, duszących lub parzących, gwałtownego wyzwolenia energii jądrowej lub wyzwolenia promieniowania jonizującego (art. 164 § 1 k.k.), d) dla życia lub zdrowia wielu osób (art. 166 § 2 k.k.), e) katastrofy w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym (art. 174 § 1 k.k.), f) wyrządzenia znacznej szkody majątkowej (art. 296 § 1a k.k.), g) powstania szkody, której wyznaczona służba miała zapobiec (art. 356 § 1 k.k.), h) kradzieży, zniszczenia, uszkodzenia lub zgubienia (art. 71 k.k.s.), i) znacznej szkody w mieniu lub poważnej szkody w środowisku (art. 176 ust. 2 pr. geol. i gór.).

Potencjalne następstwa, wskazane w powyżej wymienionych przepisach wiążą się nierozdzielnie z omawianym, „bezpośrednim niebezpieczeństwem”. W rozumieniu językowym, „pośredni” oznacza: „taki, który nie ma ogniów pośrednich, czyli dotyczy kogoś lub czegoś wprost”, „taki który znajduje się w bliskim sąsiedztwie”, „w chwili następującej po czymś lub poprzedzającej coś, krótko przed kimś lub zaraz po kimś”¹. Ustawodawca łącząc znaczeniowo przymiotnik „pośredni” z rzeczownikiem „niebezpieczeństwo” określił, że nie chodzi o niebezpieczeństwo w znaczeniu szerokim lecz zawężonym; o jego – w sensie logicznym – podzbiór, którym jest „niebezpieczeństwo bezpośrednie”.

Sąd Najwyższy wypowiedział się na gruncie kodeksu karnego z 1932 r., że bezpośrednie niebezpieczeństwo zachodzi, gdy zniszczenie związane z nim następstwa grozi w najbliższej chwili. Nie jest zatem bezpośrednim niebezpieczeństwem, niebezpieczeństwo odległe, ewentualne, zawisłe od zaistnienia dalszych przyczyn, nie będących koniecznym, lecz jedynie możliwym skutkiem działania

¹ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, IV, red. H. ZGÓLKOWA, Poznań 1995, s. 137-138.

sprawcy². Treść tego poglądu wskazuje, że chodzi tutaj o bezpośrednie niebezpieczeństwo mające konotację czasową, związane w sposób immanentny z chwilą przepowiadającą ziszczenie się jego – w sensie ocenym - negatywnego następstwa.

Podobny pogląd wyraził J. Makarewicz. Wskazuje on, że bezpośrednie niebezpieczeństwo (utrata życia) zachodzi wówczas, gdy grozi (jego utratą) w najbliższej chwili. Natomiast niebezpieczeństwo ewentualne, jest niebezpieczeństwem odległym, zawisłym od powstania dalszych jego następstw, nie będących koniecznym, lecz możliwym skutkiem działania sprawcy. Niebezpieczeństwo takie nie zawiera się – jego zdaniem – w ramach pojęcia „niebezpieczeństwa bezpośredniego”³. Chodzi w tym przypadku nie o to, że niebezpieczeństwo zaistnienia skutku zajdzie w najbliższej chwili, lecz o to, że ujemny skutek tego niebezpieczeństwa zajdzie w najbliższej chwili⁴. J. Makarewicz – a także Sąd Najwyższy w powyżej przytoczonym poglądzie – wskazuje na najbliższą chwilę, nie precyzując jednak na sposób kazuistyczny jej konkretnego przedziału czasowego. Należy ją rozumieć, w powiązaniu z jej znaczeniem literalnym, jako moment, drobną cząstkę czasu⁵.

T. Hanausek wychodzi z założenia, że po pierwsze element bezpośredniości niebezpieczeństwa wskazywałby na to, że z zachowania sprawcy bezpośrednio wynika niebezpieczeństwo, po drugie z niebez-

² Wyrok SN z dnia 26 kwietnia 1934 r., 2K. 366/34, Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Karnej 1934, nr 11, poz. 249; Sąd Najwyższy nawiązał w tym przypadku do bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia. Podobnie wskazał, że w przypadku bezpośredniego niebezpieczeństwa „nie potrzeba, aby niebezpieczeństwo istniało już w chwili działania, wystarczy, aby sprawca przewidywał, że niebezpieczeństwo takie, bezpośrednio grożące życiu człowieka nadejdzie. «Niebezpieczeństwo» musi pozostawać w związku przyczynowym z działaniem sprawcy i zagrażać utratą życia w najbliższej chwili”, wyrok SN z dnia 20 lutego 1934 r., 2K. 4/34, «ZOSNOIK» 8/1934, poz. 145.

³ K. MAKAREWICZ, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 547.

⁴ Por. M. FILAR, [w] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. FILAR, Warszawa 2010, s. 94.

⁵ *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN*, red. A. MARKOWSKI, Warszawa 2003, s. 103 i 455.

pieczeństwa bezpośrednio powstać może naruszenie dobra prawnie chronionego⁶.

M. Filar wskazuje, że bezpośrednio niebezpieczeństwo „zachodzi wówczas, gdy potencjalne ryzyko uszczerplenia lub unicestwienia dobra jest takie, iż wedle dającego się przewidzieć, na podstawie dynamiki konkretnego zdarzenia i przebiegu przyczynowości, następnego ogniwa tego przebiegu, bez włączenia się jakichkolwiek ogniw dodatkowych lub pośrednich, może być już tylko naruszenie lub unicestwienie tego dobra”⁷.

Podobnie uważa K. Buchała wychodząc z założenia, że bezpośrednim niebezpieczeństwem jest pewien stan niebezpieczeństwa, którego przestrzeń, pomiędzy zagrożeniem a nastąpieniem ujemnego skutku nie zostaje wypełniona przez żadne ogniwo pośrednie⁸.

J. Lachowski uzupełnia powyższe twierdzenie, wskazując, że musi zachodzić nadto sytuacja, w której brak jakichkolwiek działań zmierzających do uchylecia grożącego niebezpieczeństwa, prowadzić będzie w stopniu nieuchronnym do przekształcenia się istniejącego zagrożenia w uszczerbek na określonym dobru⁹. Jest to więc – jego zdaniem – niebezpieczeństwo „czyste”, powodujące przy braku dodatkowych (pośrednich), przeciwnych mu działań, zniszczenie się jego następstwa. Takie ujęcie pozostaje w zgodzie z semantyką. Wyrażenie „bezpśredni” składa się bowiem z dwóch członów: „bez” oraz „pośredni”. Odnosi się zatem *a contrario* do wyrażenia „pośredni”, oznaczający „taki, który nie dotyczy kogoś lub czegoś wprost, nie ma z kim (czymś) bliskiego związku, nie nawiązuje do czegoś bezpośrednio”, „taki, który stanowi stadium, fazę, formę przejściową pomiędzy dwoma przedmiotami, stanami, zjawiskami itp.; taki, który ma własności wspólne tym przedmiotom, stanom, zjawiskom itp.”¹⁰. Zgodnie z tym,

⁶ T. HANAUSEK, *Element bezpośredniości jako znamię niektórych typów przestępstw*, «PiP» 19.12/1964.

⁷ Zob. M. FILAR, *op. cit.*, s. 95.

⁸ Zob. K. BUCHAŁA, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 262.

⁹ J. LACHOWSKI, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1-31*, red. M. KRÓLIKOWSKI, J. LACHOWSKI, I, Warszawa 2010, s. 806.

¹⁰ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny...*, XXXI, 2001, s. 251.

„bezpośredniość niebezpieczeństwa” charakteryzuje bliska łączność, związek niebezpieczeństwa z jego następstwem. Bezpośredniego niebezpieczeństwa nie daje się faktycznie oddzielić od przypisanych mu ujemnych następstw, ponieważ są one z nim nierozzerwalnie związane, zaś „niebezpieczeństwo pośrednie” wymaga dla zaistnienia następstw z nim związanych, dodatkowych ogniw, których „niebezpieczeństwo bezpośrednie” nie potrzebuje, prowadząc wprost do ujemnych następstw.

J. Lachowski wyraża opinię, że odległość czasowa pomiędzy istnieniem stanu bezpośredniego niebezpieczeństwa a zaistnieniem efektywnego uszczerbku (następstwa), nie posiada jakiegokolwiek znaczenia, ponieważ może występować w dłuższych albo krótszych odcinkach czasowych. W jego mniemaniu: twierdzenia wyrażane w doktrynie są nietrafne; wynika z nich bowiem, że „bezpośrednie niebezpieczeństwo” zachodzi wówczas, gdy uszczerbek w dobru ratowanym jest temporalnie bliski (niebezpieczeństwo zagraża natychmiast), a nawet nieunikniony¹¹. Pogląd ten jest błędny w związku z tym, że semantyka słowa „bezpośredni” wiąże się właśnie z czasem, z chwilą¹². Opaczne jest w tym przypadku dokonywanie wykładni, oderwane od językowego rozumienia „bezpośredniości”. Nie można pozbawiać „bezpośredniości niebezpieczeństwa”, właściwego dla niego elementu czasowego. Bliskość czasowa posiada bowiem szczególne znaczenie w kontekście aspektu niebezpieczeństwa¹³.

Podobnie, interpretacja „bezpośredniego narażenia”, skoncentrowana wyłącznie na aspekcie czasowym, również nie jest do przyjęcia. M. Cieślak wskazuje, że małe prawdopodobieństwo nastąpienia ujemnego skutku, którego można by spodziewać się w najbliższej chwili, wiąże się z niebezpieczeństwem bezpośrednim. Z drugiej strony niebezpieczeństwo o bardzo wysokim, nieuchronnym prawdopodobieństwie nastąpienia ujemnego skutku, którego czas nastąpienia pozostawałby daleki, nie kwalifikuje się jako niebezpieczeństwo

¹¹ J. LACHOWSKI, *op. cit.*, s. 806-807.

¹² *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny...*, IV, s. 137-138.

¹³ Pod. T. HANAUSEK, *op. cit.*, s. 905.

bezpośrednie¹⁴. M. Cieślak opowiada się zatem za binarną koncepcją „bezpośredniości niebezpieczeństwa”, biorąc pod uwagę zarówno jego element czasowy, jak i akcentując wysokie prawdopodobieństwo, jako czynnik je konstytuujący. Z podobnego założenia wychodzi W. Radecki, wskazując, że w przypadku niebezpieczeństwa bezpośredniego, stopień prawdopodobieństwa jego następstw musi być jeszcze wyższy niż i tak już wysoki stopień prawdopodobieństwa, który decyduje o samym istnieniu niebezpieczeństwa¹⁵.

T. Hanausek nadaje „bezpośredniości niebezpieczeństwa” przymiot tzw. „absolutnej nieuchronności”. Przez absolutną nieuchronność powstania jakiegoś zjawiska bądź zdarzenia należy taki typ rozwoju, któremu nie przeciwdziałają czynniki istotnie hamujące. Jest zdania, że oddziaływanie tych czynników obniża stopień prawdopodobieństwa proporcjonalnie do liczby elementów hamujących a także siły hamowania¹⁶.

A. Zoll, W. Radecki wyrażają pogląd, że bezpośrednie niebezpieczeństwo charakteryzuje się tym, że zagraża wprost. W jego przypadku nie jest potrzebny jakikolwiek dodatkowy impuls ze strony sprawcy. Niebezpieczeństwo to osiągnęło już bowiem taki poziom, że konstytuuje on jego „bezpośredniość”; zaistnienie następstwa grożącego niebezpieczeństwa jest bliskie, jednakże nie jest pewne¹⁷.

Reasumując powyższe poglądy, można wskazać na myśl A. Grześkowiaka, zgodnie z którą, bezpośrednie niebezpieczeństwo zawiera, oprócz zagrożenia natychmiastowego, także zagrożenie nieuchronne¹⁸.

¹⁴ Zob. M. CIEŚLAK, *Indywidualne zagrożenie życia*, «NP» 19.4/1952.

¹⁵ W. RADECKI, *Przestępstwa narażenia życia i zdrowia człowieka na niebezpieczeństwo w kodeksie karnym PRL z 1969 r.*, Wrocław 1977, s. 18.

¹⁶ Zob. T. HANAUSEK, *op. cit.*, s. 910.

¹⁷ Zob. A. ZOLL, [w:] *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, IV, red. I. ANDREJEW, L. KUBICKI, J. WASZCZYŃSKI, Wrocław 1985, s. 468; A. ZOLL [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, II, red. A. ZOLL, Warszawa 2008, s. 353, W. RADECKI, *Przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Rozdział XXVIII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 76.

¹⁸ A. GRZEŚKOWIAK, [w:] *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, red. A. MAŁEK, Warszawa 1986, s. 126.

Zgodnie z tym, „bezpośrednim niebezpieczeństwem” jest niebezpieczeństwo bliskie, następujące w chwilę, czyli w bardzo krótkim odcinku czasowym, przed jego następstwem. To wysoce prawdopodobne następstwo, jako wynikowa zagrożenia, mogłoby nastąpić przy braku jakiegokolwiek dodatkowej, ubocznej ingerencji w sferę kinetyczną.

W przypadku prawdopodobieństwa, nie jest możliwe takie jego aprioryczne ujęcie, które wskazywałoby jedynie na płaszczyźnie teoretycznej, że w danym, konkretnym przypadku zostało popełnione przestępstwo, którego elementem jest spowodowanie „bezpośredniego niebezpieczeństwa”. Można jedynie – na co słusznie zwraca uwagę w piśmiennictwie – określić metodę jego ustalania; wyznaczenie stałej, kazuistycznej cezury, obowiązującej w każdym przypadku, jest bowiem niemożliwe¹⁹.

W przypadku „bezpośredniości niebezpieczeństwa” istnieje problem jego oceny w perspektywie zaistniałych, bądź niezastniałych następstw. Problematicznym jest rozstrzygnięcie, czy zaistniało rzeczywiste, faktyczne „bezpośrednie niebezpieczeństwo”, gdy nie nastąpiły jeszcze jego ujemne następstwa.

T. Hanusek, odnosząc się do tej kwestii, trafnie stwierdza, że ogólna znajomość praw przyczynowości, wzrastająca w miarę rozwoju wiedzy, niesie możliwość ustalenia nie tylko aktualnych czy powstałych w przeszłości powiązań przyczynowych, ale również potencjalnych związków pomiędzy zjawiskami bądź zdarzeniami. W tego rodzaju przypadkach – gdzie powstałe bezpośrednio niebezpieczeństwo nie przyniosło jeszcze związanego z nim następstwa – można ze stanowiska *ex ante*, wyrażonego *ex post*, określić, że zachodził typ potencjalnego powiązania przyczynowego, odpowiadający wysokiemu stopniowi prawdopodobieństwa, który określa element bezpośredniości²⁰.

W judykaturze wyraża się także pogląd, że „bezpośrednim niebezpieczeństwem” jest takie niebezpieczeństwo, które zagraża określone-
mu dobru natychmiast. Zagraża w ten sposób, że *in primis* wszelka
zwłoka w podjęciu czynności ratowniczych mogłaby uczynić je

¹⁹ Zob. T. HANAUSEK, *op. cit.*, s. 912.

²⁰ Tamże, s. 913.

bezzprzedmiotowymi, *in secundis* naruszenie dobra nie musi nastąpić natychmiast, lecz ma charakter nieuchronny, a wstrzymanie się od czynności ratowniczych rodziłoby możliwość powiększenia rozmiarów grożącej szkody lub utrudnienia jej zapobieżenia²¹.

Dokonując analizy kwestii bezpośredniości niebezpieczeństwa, pomocnym jest także orzecznictwo Sądu Najwyższego, wydane w związku z uregulowaniami art. 160 k.k. z 1969 r. Sąd Najwyższy opierając się na konkretnych przykładach wskazuje, że: a) jeśli organizatorzy zawodów sportowych naruszają przepisy regulaminu przeprowadzania zawodów sportowych, a także jeżeli w wyniku działania przez nich podjętego, stworzą się warunki, w których ewentualny błąd zawodnika, łatwy przez nich do przewidzenia, doprowadzi do sytuacji w której zawodnik zostanie narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (jak również ciężkiego rozstroju zdrowia, co przewidywał k.k. z 1969 r.), to w takim przypadku może być brana pod uwagę odpowiedzialność karna organizatorów zawodów²²; b) przechowywanie środka silnie trującego na oddziale szpitalnym obok lekarstw, stwarza bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia przebywających na tym oddziale pacjentów, ze względu na to że środek ten może w każdej chwili zostać omyłkowo użyty do celów leczniczych. Zaistnienie takiej pomyłki jest realnie możliwe w każdym czasie i prawdopodobne w stopniu wysokim²³;

Zawartość tych dwóch orzeczeń, może służyć jako zobrazowanie „bezpośredniego niebezpieczeństwa” w ogólności. Zgodnie z ich treścią, bezpośrednie niebezpieczeństwo, może zachodzić w przypadku, gdy przyszedł, potencjalny błąd jednej osoby, jest łatwy do przewidzenia przez drugą osobę (będącą odpowiedzialną) i charakteryzuje się wysokim prawdopodobieństwem, realną możliwością powstania.

W judykaturze wskazuje się, że chodzi wyłącznie o działania stwarzające konkretne, realne i natychmiastowe zagrożenie. Pojęcie „bezpośrednie” wyklucza możliwość objęcia nim przypadków, w których

²¹ Wyrok SN z dnia 30 maja 1973 r., III KR 6/1973, «BSN» 10/1973, poz. 163.

²² Wyrok SN dnia z 9 lipca 1977 r., V KR 210/76, «OSPika» 3/1979, poz. 54.

²³ Wyrok SN z dnia 27 października 1983 r., II KR 219/83, «OSNKW» 5/1984, poz. 54.

niebezpieczeństwo co prawda istnieje, lecz jego realizacja zależy od ewentualnych, dalszych kinetycznie czynności sprawcy bądź czynności innych osób²⁴.

Kwestia znaczenia bezpośredniości, jej prawidłowego określenia, sprawia szereg trudności. A. Spotowski słusznie zauważa, że w judykaturze oraz doktrynie, można spotkać szereg metod określania bezpośredniości niebezpieczeństwa, jak i różne ujęcia kryteriów bezpośredniości. Stwierdza on trafnie, że można w tym przypadku wyodrębnić cztery ujęcia kryteriów bezpośredniości, oparte o element: a) czasowy, b) stopnia prawdopodobieństwa, c) wystarczającej przyczyny, d) nieuchronności. W niektórych przypadkach, łączy się wybrane elementy, bądź stosuje się je alternatywnie przy określaniu bezpośredniości²⁵.

Wielość koncepcji odnoszących się do problematyki „bezpośrednie niebezpieczeństwa”, zależna jest od całości okoliczności i warunków w których zostało ono umieszczone. Kontekst i funkcja w której używane jest pojęcie „bezpośredniego niebezpieczeństwa”, wywierają wpływ na jego zakres. „Bezpośrednie niebezpieczeństwo” powinno być interpretowane w taki sposób, aby instytucja prawno-karna w której się zawiera, mogła prawidłowo spełniać przypisane jej zadanie. Nie sposób jest oddzielić „bezpośrednie niebezpieczeństwo” od powiązanego z nim kontekstu, z tego względu, że zależnie od niego może posiadać ono zróżnicowane nominalnie znaczenie. Zależnie od funkcji którą spełnia instytucja „bezpośredniego niebezpieczeństwa”, odpowiednio, „takie albo inne” kryterium wysuwa się na pierwsze miejsce i nabiera decydującego znaczenia²⁶. Nie należy jednak, żadnego z tych kryteriów – o ile możliwe jest ich zastosowanie – pomijać, czy wyłączać przy próbie określenia „bezpośredniego niebezpieczeństwa”, lecz

²⁴ Dla przykładu w razie ustalenia, że „pokrzywdzeni stali bezpośrednio przy drzwiach (przy ich progu), otwarcie ich ocenić należałoby jako działanie zagrażające ich życiu. Jest to bowiem miejsce, gdzie nawet chwilowa utrata równowagi, gwałtowne szarpnięcie pociągu czy nawet pęd powietrza, mogą być przyczyną wypadnięcia z wagonu”, wyrok SA w Katowicach z dnia 20 marca 2003 r., II AKa 18/03, «KZS» 7-8/2003, poz. 69.

²⁵ A. SPOTOWSKI, *Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym*, Warszawa 1990, s. 82.

²⁶ Zob. tamże, s. 86-87.

stosować je w sposób wyczerpujący, co zapewnia prawidłowe: ujęcie i scharakteryzowanie a w konsekwencji rozwiązanie rozpatrywanego problemu prawnokarnego.

IMMEDIATE THREAT (IMMINENT DANGER) AS AN ELEMENT
OF PROHIBITED ACTS

Summary

The aim of this article is to present a comprehensive picture of the issue of “immediate threat/imminent danger”. The author focuses mainly on concepts in the doctrine and in judicial practice, and carries out a critical analysis of them.

His research shows that there are many concepts associated with the institution of “immediate threat”. Depending on the full set of circumstances and conditions defining immediate threat, the criteria determining immediacy are based on the following factors: a) time, b) degree of probability c) sufficient cause, d) inevitability. None of these criteria should be overlooked if immediate threat is to be assessed correctly, and the applicability of each of them should be examined and considered as fully as possible.